

Sygnatura akt VI Ka 79/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **12 marca 2019** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Mika

Protokolant Marzena Mocek

przy udziale -

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2019 r.

sprawy **J. D.** ur. (...) w L.,

syna S. i I.

obwinionego z art. 97 kw w zw. z art. 45 ust. 2 pkt 1 Prawo o ruchu drogowym

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 23 października 2018 r. sygnatura akt II W 695/18

na mocy art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw i art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 121 § 1 kpw

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 30 (trzydzieści) złotych.

Sygn. VI Ka 79/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 października 2018 r. w sprawie o sygn.. II W 695/18 Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej uznał obwinionego J. D. za winnego tego, że w dniu 15 marca 2018 r. około godz. 18: 20 w R. na autostradzie (...) 326 km kierując samochodem m-ki I. o nr rej. (...) korzystał podczas jazdy z telefonu wymagającego trzymania słuchawki w rękę przez co wykroczył przeciwko art. 45 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, czym wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 97 k.w. i za to na mocy art. 97 k.w. w zw. z art. 24 § 1 i 3 k.w. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 200 złotych. W oparciu o art. 119 § 1 k.p.w., § 3 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia w zw. z art. 5 ustawy z dnia 9 listopada 2017 roku o zmianie ustawy – kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia oraz niektórych innych ustaw oraz art. 21 pkt. 2 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa 100 zł tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania w sprawach o wykroczenia i 30 zł tytułem opłaty.

Apelację od wyroku wywiódł obwiniony zarzucając:

- przypisanie mu przez Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej, że około godziny 18.20 „korzystał z telefonu wymagającego trzymania słuchawki w ręku”, co jest niezgodne z przedstawionym materiałem dowodowym,
- przypisanie jakoby wykazane połączenie telefoniczne o godz. 18.28 było realizowane podczas prowadzenia przez niego pojazdu I. o numerze rej. (...), co stoi w sprzeczności z przedstawionymi wyjaśnieniami na piśmie procesowym,
- nieuwzględnienie przez Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej zawartych w piśmie procesowym wyjaśnieniach, że w tym momencie trzymałem w ręku nawigację, a nie telefon,
- nieuwzględnienie przez Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej informacji o ograniczonej przejrzystości powietrza w chwili zdarzenia, która miała znaczny wpływ na zdolność prawidłowego postrzegania zdarzenia przez funkcjonariuszy Policji.

W uzasadnieniu apelacji wskazał nadto, że zgodnie z art. 5 § 2 k.p.k. niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obwinionego jest bezzasadna.

Wbrew wywodom obwinionego określenie w zaskarżonym wyroku czasu popełnienia przypisanego wykroczenia w sposób orientacyjny, tj. „około godziny 18.20” nie ma znaczenia dla oceny zachowania obwinionego. Mając na uwadze przedstawiony przez obwinionego wykaz połączeń jego telefonu z krytycznego dnia potwierdzający łączenia o godz. 17.56 i 18.28 z pewnością uznać należy, że drugie z połączeń nie mogło odpowiadać zaobserwowanej przez policjantów rozmowie obwinionego prowadzonej w czasie prowadzenia przez niego pojazdu. Wynika to, chociażby ze wskazanej w protokole przesłuchania obwinionego w postępowaniu wyjaśniającym (karta 10) godziny rozpoczęcia tej czynności. W protokole wskazano, że przesłuchanie rozpoczęło o godz. 18.30. Gdy uwzględnić, że od momentu zauważenia przez policjantów faktu prowadzenia przez obwinionego rozmowy telefonicznej na kilometrze 326 autostrady (...) i dania przez nich obwinionego sygnału wzywającego do zatrzymania się, oba pojazdy musiały dojechać do M. W. znajdującego się na kilometrze 328 autostrady, a następnie policjanci musieli dokonać sprawdzenia dokumentów obwinionego jak też zaproponowali mu przyjęcie mandatu, bez ryzyka błędu przyjąć należy, że to właśnie połączenie z godz. 17.56 zakończone po 8 minutach prowadzonej rozmowy, a więc o godz. 18.04 odpowiada rozmowie telefonicznej zaobserwowanej przez policjantów. Brak precyzyjnego określenia w opisie przypisanego obwinionemu wykroczenia godziny zdarzenia nie stanowi tak istotnego mankamentu orzeczenia, aby można było uznać je za nieprawidłowe.

Nie ma racji obwiniony twierdząc, że sąd I instancji ustalił jakoby to właśnie połączenie z godz. 18.28 odpowiadało zaobserwowanej przez policjantów rozmowie telefonicznej obwinionego. Nic takiego przecież nie wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w którym sąd posłużył się jedynie określeniem „około godziny 18.20”, a oceniając przedstawioną przez obwinionego wersję wydarzenia wskazał: „Załączony przez obwinionego biling połączeń telefonicznych z tego dnia nie ekskulpuje jego osoby, albowiem wynika z niego, że dwukrotnie łączył się ze wskazanymi tam numerami telefonów, najpierw o godz. 17.56 i rozmawiał przez 8 min i 16 sekund a następnie o godz. 18.28 i połączenie trwało 0,37 sekundy. Wskazana przez funkcjonariuszy godzina ujawnienia wykroczenia ma natomiast charakter orientacyjny”.

W istocie sąd I instancji nie odniósł się do twierdzeń obwinionego, że w czasie kierowania pojazdem trzymał w ręku nawigację. Mankament ten nie świadczy jednak o uchybieniu, które mogłoby mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, gdyż w tym zakresie twierdzenia obwinionego są jednoznacznie sprzeczne z zeznaniami świadków. Przypomnieć wypada, że świadkowie P. M., K. M. i A. K. opisując zdarzenia twierdzili precyzyjnie, że widzieli telefon trzymany przez obwinionego w lewej ręce przy uchu. Tym samym nie ma najmniejszej możliwości, aby policjanci pomylili telefon z nawigacją. Trzymanie tej drugiej przy uchu nie znajduje przecież żadnego wytłumaczenia, a nadto świadkowie wskazywali na zaobserwowaną przez siebie mimikę obwinionego świadcząca o prowadzeniu przez niego rozmowy.

Ograniczona przejrzystość powietrza w czasie zdarzenia nie mogła mieć wpływu na możliwość dokładnego postrzeżenia przez policjantów zachowania obwinionego. Wbrew jego twierdzeniom policjanci zachowanie obwinionego zaobserwowali nie jadąc za jego pojazdem, lecz dopiero w momencie wyprzedzania jego pojazdu. Samochody jadące w tym samym kierunku na sąsiadujących ze sobą pasach ruchu dzieliła więc niewielka odległość rzędu 2-3 metrów. W takiej konfiguracji nawet niewielka mgła nie mogła stanowić przeszkody dla precyzyjnej obserwacji zachowania obwinionego przez policjantów.

W niniejszej sprawie brak było podstaw dla stosowania art. 5 § 2 k.p.k., gdyż nie wystąpiły w niej wątpliwości niedające się usunąć. Jedyne wątpliwości jakie w sprawie wystąpiły mają swoje źródło w sprzeczności pomiędzy wyjaśnieniami obwinionego a zeznaniami świadków. Sprzeczności pomiędzy dowodami usuwane są jednak przez sąd zgodnie z art. 7 k.p.k. poprzez ocenę wiarygodności tych dowodów przy pomocy reguł rozumowania, zasad doświadczenia życiowego i wskazań wiedzy. Zasady doświadczenia życiowego wskazują na to, że trójka policjantów, z którymi obwiniony nie miał do tej pory żadnych kontaktów, nie ma jakiegokolwiek racjonalnego powodu, aby wbrew faktom obciążać obwinionego. Brak również w sprawie okoliczności, które mogłyby wskazywać na to, że trójka świadków błędnie zaobserwowała i zapamiętała zdarzenie, czyniąc to równocześnie ze wzajemną zgodnością co do wszystkich istotnych szczegółów zdarzenia.

Z wyżej wskazanych względów uznać należy, że uznanie przez sąd I instancji zeznań świadków jako wiarygodnych dokonana została z uwzględnieniem wszystkich istotnych okoliczności sprawy, stąd oparcie na tych dowodach ustaleń faktycznych było całkowicie prawidłowe. Najmniejszych wątpliwości nie rodzi także prawidłowość zakwalifikowania zachowania obwinionego jako wykroczenia z art. 97 k.w polegającego na naruszeniu art. 45 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym.

Wymierzona obwinionemu kara grzywny przy uwzględnieniu stopnia szkodliwości jego czynu oraz wysokości osiąganych dochodów w żadnym razie nie może być uznana za karę rażąco surową.

Mając na uwadze powyższe wywody, nie stwierdzając również innych uchybień podlegających uwzględnieniu z urzędu, Sąd odwoławczy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Wobec nieuwzględnienia apelacji wywiedzionej wyłącznie przez obwinionego, stosownie do regulacji art. 636 § 1 k.p.k. kosztami postępowania odwoławczego obciążonego obwinionego. Na koszty te złożyły się: zryczałtowane wydatki tego postępowania w kwocie 50 zł, wynikającej z § 5 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2017 r., poz. 2467) oraz opłata za nieuwzględnioną apelację skierowaną przeciwko rozstrzygnięciu o winie w wysokości opłaty należnej za postępowanie przed sądem I instancji, stosownie do art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (j.t. Dz.U. z 1983 r., nr 49 poz. 223 z późn. zm.)